

*Szkoła Podstawowa nr 1
im. ppłk. pil. Mariana Pisarka w Radzyminie*



Bądź pilotem swego życia...

26 kwietnia 2018 r.

Święto Szkoły

Program uroczystości:

*13.30 – Uroczysta Akademia
pt. "Bądź pilotem swego
życia..."*

- *Lekcja muzealna w
Szkołnym Muzeum im.
ppłk. pil. M. Pisarka,
kl. 4f.*
- *Koncert w wykonaniu
uczniów klas: Vb i Vd.*

*Fakty z życia Mariana Pisarka
i z historii Szkoły Podstawowej nr 1
im. ppłk. pil. M. Pisarka w
Radzyminie*

- *w 1991 Szkoła otrzymała
imię ppłk. pil. Mariana
Pisarka,*
- *Podpułkownik pilot Marian
Pisarek, as polskiego
lotnictwa w czasie II wojny
światowej, urodził się 3
stycznia 1912r. w Łosiu.*
- *Rok 1932 był momentem
przełomowym w życiu
Mariana Pisarka, ponieważ po
zdaniu matury postanowił
dalsze losy związać z
wojskiem.*
- *Tuż po otrzymaniu
świadectwa dojrzałości
Marian Pisarek wstąpił do
Szkoły Podchorążych
Piechoty w Ostrowii
Mazowieckiej i po dwóch
latach otrzymał nominację na*

stopień podporucznika
piechoty.

- Na jesieni 1934r. zgłosił się jako ochotnik do lotnictwa. Rok później ukończył podstawowy kurs pilotażu i został przydzielony do 6 pułku lotnictwa we Lwowie.
- Wrzesień 1939r. tak tragiczny dla dziejów naszego narodu, był dla młodego pilota okresem ciężkiej próby. Ten swoisty egzamin Marian Pisarek zdał bardzo dobrze. Broniąc polskiego nieba przed agresją butnej Luftwaffe zestrzelił 2 samoloty niemieckie.
- W czasie bitwy o Wielką Brytanię walczył w słynnym 303 Dywizjonie Myśliwskim. Wykazał wówczas swoje nadzwyczajne umiejętności pilotażu, czego potwierdzeniem było zestrzelenie 5 samolotów niemieckich.
- Dnia 23 czerwca 1940r. objął dowództwo 308 dywizjonu myśliwskiego i wykonywał loty bojowe nad Francją, Belgią i Holandią.
- 18 kwietnia 1942r. objął dowództwo polskiego skrzydła myśliwskiego składającego się z trzech dywizjonów: 303, 316, 317.
- 29 kwietnia 1942r., dowodząc jednym z dywizjonów, zginął podczas lotu bojowego nad kanałem La Manche, mając zaledwie 30 lat.

Hymn Szkoły Podstawowej nr 1 im. ppłka pil. Mariana Pisarka

***1. Syn radzywińskiej ziemi,
Lotnik Marian Pisarek,
Polsce wierny żołnierz,
Patronem naszej szkoły.***

***Ref. Dziękujemy, Polsko
Za Twych wiernych synów,
Którzy za Ojczyznę swą
Przelali krew.***

***2. Bóg, honor i Ojczyzna
W naszych sercach zapłonie
Byśmy Polsce mogli dać,
Co mamy najlepszego.***

Ref. Dziękujemy, Polsko...

To my Dywizjon 303

Słowa: Henryk Fajt

Muzyka: Czesław Kałkusiński

*Motorów huk, jak marsza grają silniki
Ze śmiercią w srogi tan, tęsknota nas
gna.*

*Motorów huk, to zwykła piosnka
lotnika,*

*Motorów huk, serc rytmem w piersiach
gra.*

Przez mrok i gęste mgły,

W obronie obcych wysp,

To my — Dywizjon 303

To my!

*Na skrzydłach naszych błyszcza polskie
znaki,*

*Na skrzydłach wiatr wolności pieśń nam
gra,*

*Jak wolnych pieśń, płyniemy ponad
światem,*

*Aż padnie w proch siedlisko zbrodni i
zła!*

Melodią serca równo grają śmigła

*Jak zemsty zew, ten śpiew do boju nas
gna —*

Ta pieśń, nasza pieśń, na tych znakach,

Na skrzydłach nam gra...

W bój na zew, w bój na zew

Podniebny lot, zwycięski śpiew!

*Orłowy lot, jak racą strzelić w błękity,
Na wroga z góry spaść i strącić go z
chmur!*

*Spitfiry w lot! Na grzbietach gnać
Messerschmittów,*

O Polskę tu, toczymy z wrogiem bój.

Przez mrok i gęste mgły,

W obronie obcych wysp,

To my — Dywizjon 303

To my!

Piosenka dla lotników

*Kiedy będę już posiwiasty, to pozwól mi
Raz ostatni w przestworza obłoków
spokojnie się wzbić.*

*Będę sobie spokojnie szybować w
promieniach dnia,*

*A ty piękna mimożę poślij, by do mnie
szła.*

*Dłonie płaszczem królewskim otuli wiatr,
Bóg mi na siwe włosy złotą koronę da.*

*Gdy jesienią zobaczę na niebie żurwai
sznur,*

*Wtedy do ciebie spokojnie polecę w
obłokach chmur.*

Marsz lotników (Skrzydlaty władca świata 1934)

*Lotnik, skrzydlaty władca
Świata bez granic
Ze śmierci drwi, a w twarz się życiu
głośno śmieje.
Drogę do nieba skraca, przestrzeń ma za
nic,
Smutkę mu z czoła pęd zwieje.*

*Jak równo silnik gra,
Jak śmiało śmigło tnie!
Jak ginie wśród chmur najśmielszych
marzeń niebotyczny ślad!
Nie straszny mrok i mgła,
Nie straszny wiatr, co dmie,
Jesteśmy od Ikara mędrsi
O tysiące lat.*

*Zawrót, korkociąg śmiały,
Silnika wycie
I wyrównanie,
Aż się zgięły kwiaty jasne.
Krań ziemi oszalały
Ginie w błękicie,
Pięć części świata za ciasne!*

*A jeśli z nas
Ktoś padnie wśród szaleńczych jazd,
Czerwienśzy będzie kwadrat,
Nasz lotniczy znak,
Znow pełny gaz!
Bo cóż, że spada któraś z gwiazd,
Gdy cała wnet eskadra
Pomknie na szlak!*

*Leć w górę znaku nasz!
Nie trzeba wcale słów,
Skrzydlaty klucz do sławy drzwi odmyka,
Orla mamy hart.
My Polskę czujna straż,
Husarii dawnej huf,
Nie ścichnie nigdy w dali głos silnika!
Hej, na start!*

Bądź pilotem swego życia...

*1. Pomysł na życie przychodzi zniemacką,
Jak szarża emocji i myśl zawadiacką,
By przestrzeń wysoką, stratosferyczną
Oswoić odległą, uczynić bliską.*

*Ref. Bądź pilotem, bądź pilotem swego
życia,
Nie pozwalaj życiu wodzić się za nos,
Nie dowierzaj obietnicom bez pokrycia
I rozpocznij własny lot.*

*2. Pomysł na życie przychodzi zniemacką,
Jak szarża emocji i myśl zawadiacką,
By w błękity i srebro utkana emocją
Rozpocząć przygodę pilota promocją.*

Ref. Bądź pilotem...

*3. Pomysł na życie przychodzi zniemacką,
Jak szarża emocji i myśl zawadiacką,
By skromne początki w liceum lotniczym
Zamienić na pasję, styl życia.*

Ref. Bądź pilotem...